

# Spowolnienie gospodarcze Chin ujawnia problemy gospodarki światowej

Autor: **Claudio Grass**

Źródło: [mises.org](https://mises.org)

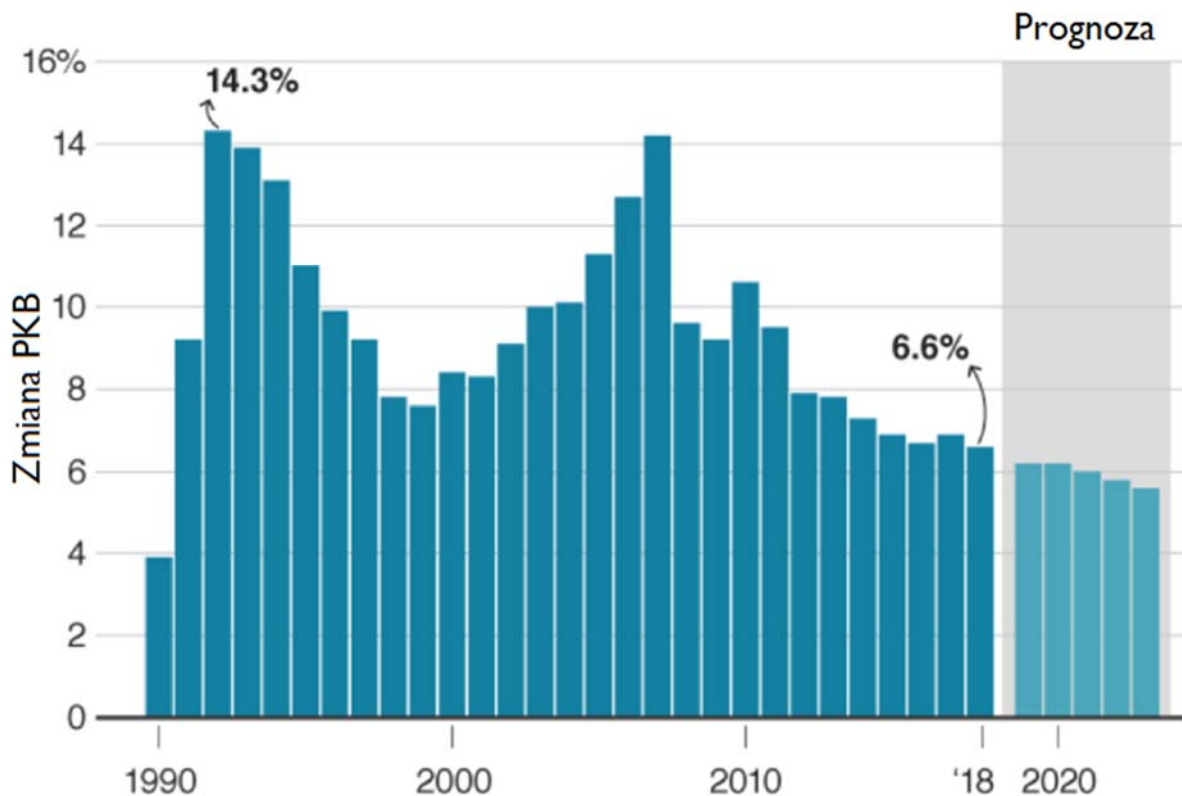
Tłumaczenie: **Przemysław Rapka**

Ostatnie dane opublikowane przez Chińskie biuro statystyczne, pokazujące najwolniejszą stopę wzrostu gospodarczego Chin od 1990 roku, wywołały powszechne zaniepokojenie stanem gospodarki światowej. Wzrost ten wyniósł 6,6% w 2018 roku, co potwierdza pogląd, że lokomotywie globalnego wzrostu gospodarczego zaczyna brakować paliwa.

## **Słabość fundamentów, nie efekt wojny handlowej**

Najczęściej twierdzi się, że słabnący wzrost gospodarczy Chin jest efektem utrudnień w handlu ze Stanami Zjednoczonymi. Do pewnego stopnia jest to prawda, gdyż cła nakładane przez obie strony kosztują te kraje miliardy dolarów. Uzgodniony podczas ostatniego spotkania G20 w Buenos Aires 3-miesięczny rozejm ma zakończyć się w marcu i jeśli do tego czasu Chiny i Stany Zjednoczone nie zawrą porozumienia, to wojna handlowa rozpocznie się na nowo. Donald Trump odgrażał się 25% cłem na import towarów z Chin o wartości 200 miliardów dolarów, co wywrze dużą presję na już osłabioną gospodarkę Chin.

Wykres 1. Słabnąca gospodarka Chin

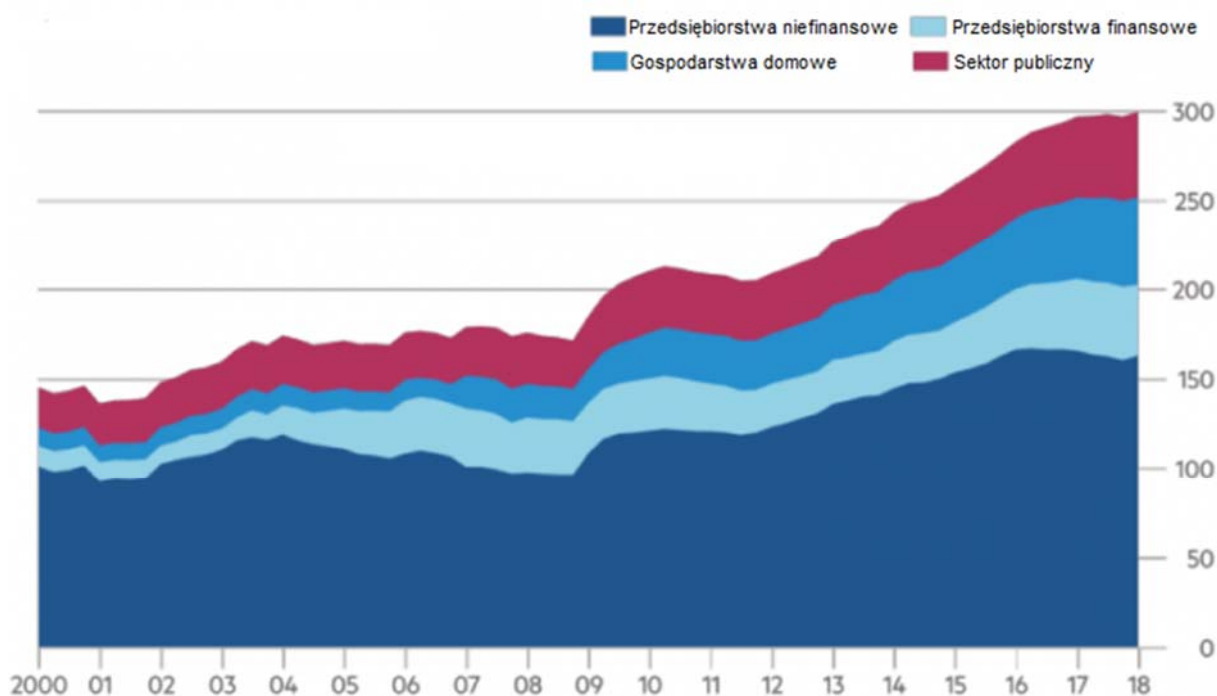


Źródło: IMF

Wojna handlowa jest tylko jednym z wielu problemów, z jakimi boryka się kraj. Nawet jeśli zostanie zawarta umowa handlowa ze Stanami Zjednoczonymi, to ulga, jaką odczują Chiny, będzie krótkotrwała. Powód spowolnienia jest znacznie poważniejszy, przez co przyszłość rysuje się w ciemnych barwach. Choć te problemy dopiero teraz zaczynają być widoczne, to miały one swój początek w 2008 roku.

Chiny wydawały się być jednym z nielicznych krajów, które wyszły z kryzysu bez szwanku. Kiedy Zachód pogrążył się w chaosie i rozpacz, gospodarka Chin parła do przodu, jakby nic złego nie działo się. Niestety ta bezpieczna przeprawa przez kryzys słono kosztowała. Chiny zadłużyły się na niespotykaną skalę. W połowie 2018 roku stosunek całkowitego zadłużenia do PKB urósł do ponad 250% — dramatyczny wzrost z poziomu 140% w ciągu dekady. Według Goldman Sachs to zadłużenie wynosi dziś ponad 300% — chińscy technokraci mogą tylko pomarzyć o „miękkim lądowaniu”.

Wykres 2. Zadłużenie Chin według sektora (% PKB)



Źródło: IIF

Wraz z podejmowanymi przez rząd chiński próbami delewarowania gigantycznego długu ujawnia się skala zniszczeń. W Chinach pełno jest przynoszących straty fabryk z nadmiernymi mocami produkcyjnymi, niewypłacalnych firm „zombie” i to jest skutek marnotrawnej gospodarki opartej na długu, korupcji i scentralizowaniu władzy w rękach Komunistycznej Partii Chin. Po latach finansowanych długiem gigantycznych wydatków przedsiębiorstw oraz przejęć, wielkość niespłaconego długu bije kolejne rekordy.

Także chińska bankowość jest w kiepskiej kondycji, która na koniec zeszłego roku miała najwyższy w ciągu dekady odsetek kredytów zagrożonych (*nonperforming loans*).

Chociaż oficjalne dane nie są wiarygodne, to niezależne analizy i szacunki przeprowadzone przez Autonomous Research pokazują, że chińskie banki są narażone na straty w wysokości 8,5 bilionów dolarów z powodu niskiej jakości kredytów. Stanowi to 24% wszystkich kredytów i 5-krotnie większą od oficjalnych szacunków ilość kredytów, które kredytobiorcy mają problem regularnie spłacać.

Odptyw kapitału także stanowi wyzwanie dla Chin. Mimo podejmowanych radykalnych działań i prób odwrócenia tego procesu, z kraju wypływają ogromne ilości kapitału. Za wzrost cen nieruchomości w wielu krajach zachodnich oskarża się chińskich inwestorów i nie jest to oskarżenie bezpodstawne — w 2018 roku

byli głównymi nabywcami nieruchomości w Stanach Zjednoczonych szósty rok z rzędu według National Association of Realtors.

Długookresowe perspektywy dla Chin również nie wyglądają zbyt dobrze. Obecny trend demograficzny stanowi coraz większe obciążenie dla Chin i zagraża możliwości utrzymania wysokiego tempa wzrostu gospodarczego. Pomimo podejmowanych działań przez chiński rząd mających na celu zachęcić mieszkańców do zakładania rodzin, najnowsze dane dotyczące dzietności wskazują najniższe wartości od 1949 roku po tym, jak liczba urodzeń w 2018 roku spadła o dwa miliony. Pomimo rezygnacji chińskiego rządu z polityki jednego dziecka w 2016 roku liczba urodzeń nie wzrosła, a negatywne skutki tej polityki już odczuwa społeczeństwo i gospodarka Chin. Pomijając represje i naruszanie praw człowieka, szacuje się, że ta polityka zapobiegła narodzinom czterystu milionów dzieci, jej skutkiem było zmniejszenie siły roboczej, doprowadzenie do nierównowagi liczbowej między płciami i przyspieszeniem starzenia się społeczeństwa. Według badań China Academy of Social Sciences (CASS), populacja kraju, obecnie wynosząca 1,4 miliarda, osiągnie swój szczyt na poziomie 1,44 miliarda w 2029 roku. Oczekuje się, że potem rozpocznie się długi okres „niemożliwego do powstrzymania” spadku liczby ludności, zasób siły roboczej zmniejszy się o 200 milionów, a odsetek emerytów będzie stale rósł do 2060 roku.

### **Konsekwencje dla świata**

Chiny odpowiadają za 1/3 globalnego wzrostu gospodarczego, będąc jednocześnie najaktywniejszą i najważniejszą gospodarką w handlu międzynarodowym. Oznacza to, że spowolnienie gospodarcze Chin nie jest wyłącznie ich problemem. Wręcz przeciwnie, będzie miało wpływ na wiele krajów, w stopniu zależnym od ich natężenia współpracy z azjatyckim mocarstwem, jak i wpłynie na gospodarkę globalną. Pod koniec stycznia MFW obniżył swoją prognozę globalnego wzrostu na ten rok do 3,5%, widoczny spadek z 3,7% odnotowanego w 2018 roku i odwrotnością trendu wzrostowego z ostatnich lat. Nie tylko MFW jest pesymistyczne. Prognozy Banku Światowego i OECD także zostały obniżone niedawno. Powody obniżania prognoz wzrostu, jakie podają analitycy często są związane z Chinami. Chociażby Citigroup w komunikacie wydanym w połowie stycznia ostrzegała, że spowolnienie Chin może „znieść światową gospodarkę z kursu”.

Spowolnienie będzie szczególnie bolesne dla Azji i wielu rynków wschodzących, których wzrost był zależny od Chin i ich popytu na towary i materiały. Jednakże obecnie nie tylko Azja odczuje skutki spadającego popytu. Niemcy, Stany Zjednoczone i Australia także są narażone na ryzyko z tym związane. Jest to szczególnie groźne dla Niemiec. [Jak pisałem niedawno](#), Niemcy odgrywają kluczową rolę dla przyszłości, lub jej braku, strefy euro. Nie było gorszego czasu dla zmagającej się ze swoimi problemami strefy euro, by pojawiły się dodatkowe zagrożenia ze strony chińskiej gospodarki.

Spowolnienie gospodarcze Chin już odczuwają firmy na całym świecie i w żadnym razie nie jest do problem, jaki można odsunąć w dalszą przyszłość. Sprzedaż samochodów w kraju spadła, osiągając najniższe wyniki od 7 lat, wpływając na sytuację takich producentów, jak Volkswagen i Toyota, a znaczący spadek sprzedaży iPhone'ów spowodował znaczny spadek cen akcji Apple'a.

Jednak problemy Chin można było przewidzieć. Kraj, który zaciągnął tak gigantyczne kredyty, w końcu musi ponieść konsekwencje takich działań. Wzrost oparty na i napędzany kredytem jest wyłącznie iluzją i jest niemożliwy do podtrzymania. Teraz gdy już nie można dalej zaklinać rzeczywistości, rysująca się w ciemnych barwach przyszłość Chin powinna być ostrzeżeniem dla inwestorów z krajów zachodnich, które za pomocą tych samych metod rządu starają się popchnąć do przodu.

W tym momencie zniszczenia są nieodwracalne, a nieuniknione globalne spowolnienie odsłoni fundamentalne problemy obecnego systemu. Inwestorzy słysząc pierwsze grzmoty burzy, powinni podjąć działania w celu chronienia swoich majątków inwestując w metale szlachetne.

Bardzo wymowne jest to, że Chiny w ciągu ostatnich dekad znacznie zwiększyły skup złota, wydatnie powiększając swoje rezerwy. Choć Ludowy Bank Chin wciąż jest na piątym miejscu pod względem ilości zgromadzonego złota, mając około 1900 ton fizycznego złota, to szacowane ilości kruszcu posiadane przez ludzi, firmy i osoby wydobywające złoto w Chinach wynosi prawie 20 000 ton. To pokazuje od jak dawna ludzie rozumieją, że jeśli chcesz być niezależny i wolny, potrzebujesz zabezpieczyć swoje bogactwo i oszczędności realnymi aktywami, które nie mogą być wytworzone z powietrza, i którymi nie można dowolnie manipulować i na życzenie pozbawić wartości.